

Encyklopedia Solidarności

<https://encysol.pl/es/encyklopedia/hasla-rzeczowe/14097,Osrodek-Odosobnienia-dla-Internowanych-w-Ostrowie-Wielkopolskim.html>
20.05.2024, 10:24

Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych w Ostrowie Wielkopolskim

Hasło wydrukowane w **Tom V**

Ośrodek Odosobnienia w Ostrowie Wielkopolskim, utworzony 12 XII 1981 na mocy dekretu o stanie wojennym. Mieścił się w budynku AŚ zbudowanego przez Prusaków w stylu normandzkim w czasie powstania styczniowego. 1874–1876 więziony był tam przez władze pruskie obrońca polskość i Kościoła kard. Mieczysław Halka Ledóchowski.

Areszt przeszedł gruntowny remont w okresie międzywojennym, nadbudowano wówczas jedno piętro, przez co budynek utracił cechy zabytku architektonicznego. W latach 70. XX w. przeszedł modernizację, założono m.in. centralne ogrzewanie, dobudowano też pawilon dla personelu. 1981 w areszcie zatrudnionych było ok. 50 osób w 5 działach: ochrony (podstawowy) – oddziałowi i strażnicy; penitencjarnym – kierownicy i wychowawcy; rozmieszczenia i ewidencji oraz w dwóch działach logistycznych: finansowym (finanse aresztu, depozyty osadzonych) i gospodarczym (kuchnia, pralnia).

Na parterze mieściły się administracja (m.in. sekretariat i gabinet komendanta) oraz część cel dla osadzonych. Całe pierwsze piętro zajmowały cele dla przestępców kryminalnych. Na drugim znajdował się Ośr. Odosobnienia. Internowani przebywali w celach. W każdej z nich znajdowało się 5 łóżek, w tym 4 piętrowe, 1 stół, 2 ławy, 1 taboret, sedes przykryty pokrywą i 2 judasze (1 w drzwiach i 1 szerokokątny w ścianie). Poza tym umywalka z kranem zimnej wody oraz przycisk alarmowy obok drzwi. W celach był prąd, a także światło włączane i wyłączane przez strażników na korytarzach. Były też włączane i wyłączane centralnie głośniki. Działały one w godz. 7.00–9.00, 12.00–14.00 i

16.00–21.00 z przerwą na apel o godz. 18.00. Cele były otwarte, internowani mogli porozumiewać się ze sobą. Dzień w Ośr. Odosobnienia rozpoczynał się pobudką i apelem o godz. 7.10, podczas którego internowani musieli stać na baczność przed drzwiami cel. Na śniadanie zwykle podawano chleb z margaryną i kawę zbożową. Około południa dostawali obiad – była to prawie zawsze zupa jarzynowa składająca się z rozgotowanych ziemniaków, buraków i kapusty. Posiłki roznosili kalifaktorzy rekrutowani z więźniów kryminalnych. Internowanym przysługiwał spacer, który trwał godzinę dziennie. W czasie jego trwania musieli zachowywać odstępstwa i nie mogli się porozumiewać (byli traktowani jak więźniowie kryminalni). Raz w tygodniu mogli korzystać z łaźni oraz dostać 1 paczkę. Poza tym na II piętrze mieściło się pomieszczenie dla oddziałowych (strażników) i świetlica, w której były stoły, krzesła, telewizor i gry planszowe oraz kącik biblioteczny. Internowani chętnie korzystali z niego, bo przeważały tam pozycje klasyczne i książki przygodowe.

1982 areszt śledczy mieścił się przy ul. Obrońców Pokoju, obecnie kard. Mieczysława Ledóchowskiego. Naczelnikiem był od 1978 mjr Ryszard Bartczak, został on też w XII 1981 komendantem Ośr. Odosobnienia. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowanych przyjmowano do ośrodka na podst. pokwitowania, bez decyzji wymiaru sprawiedliwości. 1981–1982 w ostrowskim ośrodku umieszczono ok. 260 osób, w tym 120 z woj. kaliskiego. Większość z nich miała status internowanych, część aresztowanych. Internowanych traktowano jako pospolitych przestępców, zabierano im przedmioty osobiste, łącznie z paskami i zegarkami, i umieszczano w celach więziennych. Warunki bytowe były słabe. W niektórych celach nie było szyb w oknach. 13 XII 1981 – 10 I 1982 w Ośr. Odosobnienia przebywały 54 osoby z województwa kaliskiego. Byli to gł. członkowie „S” i „S” RI. 13 XII 1981 do ośrodka przywieziono ponad 30 działaczy z Leszna, m.in. Jana Grobelnego, Mieczysława K. Kulińskiego, Eugeniusza Matyjasa i Waldemara Handtkego. Służba więzienna nie szykanowała internowanych, w celach nie przeprowadzano rewizji, które w gwarze więziennej określano słowem „kipisz”. W Wigilię Bożego Narodzenia 1981 wpuszczono księżę, m.in. ks. Alfreda Mąkę z ostrowskiej fary,

który był kapelanem ośrodka. Księża spowiadali w celach internowanych, za konfesjonały służyły taborety więzienne, a spowiedzi asystowali z pewnej odległości strażnicy. Internowani sami zorganizowali sobie święta, w jednej z cel ubrali choinkę (za bombki służyła cebula owinięta srebrną folią), potem śpiewali kolędy, a o północy włączono głośniki więzienne, by internowani mogli wysłuchać pasterki transmitowanej przez radio z kościoła św. Stanisława na Woli w Warszawie. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia pobudkę urządzono dopiero o godz. 8.00, a przez więzienny radiowęzeł wyemitowano transmitowaną mszę świętą. Następnie internowani mogli przez pewien czas oglądać telewizję, a drugiego dnia świąt w świetlicy więziennej proboszcz Mąka z młodym diakonem odprawił mszę św.

22-24 XII 1981 z ostrowskiego ośrodka wypuszczono 11 internowanych. Byli to: Jan Czajka (Kalisz), Stanisław Gawet (Opatówek), Lech Górski (Ostrów Wielkopolski), Zbigniew Józkowski (Kalisz), Henryk Kasprzak (Jarocin), Janusz Kołaciński (Kalisz), Mariusz Kubiak (Ostrów Wielkopolski), Stefan Łyszczak (Ostrów Wielkopolski), Andrzej Orczykowski (Kalisz). Na wolność wyszli też Jacek Hadaś, przew. MKP w Ostrowie Wielkopolskim, i Jan Szarzyński z Krotoszyna, czł. ZR i delegat na I KZD. Obaj napisali oświadczenia popierające stan wojenny, I 1982 zamieszczone w „Gazecie Poznańskiej”. Kilku odzyskało wolność w okresie 5-7 I 1982. Byli to: Bogdan Adamkiewicz (Pleszew), Mikołaj Malec (Kalisz), Bronisław Matusiak (Kalisz), Antoni Pinczewski (Kalisz), Andrzej Retig (Krotoszyn), Andrzej Siankowski (Jarocin) i Zygmunt Wudarski (Krotoszyn).

7-8 I 1982 33 osoby przewieziono ciężarówkami do Ośr. Odosobnienia w Głogowie. Wśród nich znalazł się Mirosław Rybczyński, który trafił do Głogowa 7 I, a następnego dnia został wypuszczony na wolność, ponieważ jego żona tragicznie zmarła i osierociła dwoje nieletnich dzieci. 20 I 1982 grupę internowanych działaczy „S” uznanych za najbardziej radykalnych z powrotem przywieziono do Ostrowa. Byli to: Leonard Duszeńko, Jacek Malec, Krzysztof Morkowski, Kazimierz Patryas, Henryk Piwowarczyk, Zygmunt Rolicz, Stanisław Słodkiewicz. 26 I dołączyli do nich Józef Bednarski (działacz „S” RI z miejscowości Chojno) i

Kazimierz Obsadny (FUM Ostrzeszów). I 1982 do Ostrowa przywieziono 97 internowanych działaczy „S” z innych województw (z Gorzowa Wielkopolskiego, Poznania i Zielonej Góry). Na pocz. II 1982 przywieziono z Gębarzewa 11 opozycyjnych działaczy z Poznania uznanych przez władze PRL za skrajną ekstremę, na czele z prof. Leszkiem Nowakiem. Pozostali to: Bogdan Cizak, Piotr Czartołomny, Ryszard Ganowicz, Grzegorz Gauden, Piotr Gumper, Franciszek Kuźma, Lech Kuroczycki, Olgierd Stankiewicz, Wojciech Wołyński i Julian Zydorek. Nieco późn. w ostrowskim ośrodku umieszczono 2 ukrywających się dotychczas członków „S” z Kalisza: Andrzeja Wojkowskiego (10 II 1982) i Bogusława Śliwę (26 II 1982). Takie nagromadzenie radykalnych i doświadczonych działaczy „S” zaowocowało strajkiem głodowym w obronie kobiet uwięzionych w Gołdapi. Strajk zainicjowany przez Bogusława Śliwę i Leonarda Duszeńkę rozpoczął się 8 III 1982 i trwał do 20 III 1982. Uczestniczyło w nim 41 osób. 17 III do ośrodka w Ostrowie przyjechali przedstawiciele Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Stwierdzili oni, że w areszcie są złe warunki socjalne (robactwo, brak odpowiednich materacy, podkreślali jednocześnie pozytywny stosunek komendanta do internowanych). W wyniku strajku internowani otrzymali lepsze wyżywienie, w tym mleko.

IV 1982 komendant ośrodka i naczelnik aresztu, mjr Ryszard Bartczak, na własną prośbę przeniesiony do Kalisza. Jego miejsce zajął, przybyły z Gębarzewa, Aleksander Łukowiak, absolwent Akademii Spraw Wewnętrznych. VI 1982 ośrodek uległ likwidacji, a internowanych przewieziono do Gębarzewa. Ostatni internowani opuścili ośr. w Ostrowie 18 VI 1982. Jednorazowo przebywało w nim ok. 80 osób.

Grażyna Schlender

[Ostrów Wielkopolski, Region Wielkopolska Południowa](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

[Zgłoś błąd](#)